



MEBLOWA SZAJKA W RĘKACH POLICJI

Mikołowski policjanci zwalczający przestępczość gospodarczą zakończyli sprawę przeciwko 21 i 56-latkowi, którzy oszukali spółkę z terenu Krakowa. Mężczyźni założyli firmę, a następnie zamówili elementy mebli warte ponad ćwierć miliona złotych, które później odsprzedali, nie regulując zobowiązań wobec dostawców. Akt oskarżenia w tej sprawie trafił już do sądu. Za popełnione przestępstwa sprawcom grozi teraz do 10 lat więzienia.

Policjanci z Referatu do Walki z Przestępczością Gospodarczą mikołowskiej komendy zakończyli śledztwo w sprawie oszustw popełnionych przez dwóch mieszkańców Łazisk Górnych. Mężczyźni założyli firmę, która faktycznie nie prowadziła działalności i nie osiągała żadnych dochodów. 21 i 56-latek zamówili następnie fronty i korpusy meblowe z jednej z krakowskich firm, warte ponad 250 tys. zł. Policjanci zajmujący się zwalczaniem przestępczości gospodarczej ustalili, że cały towar przewieziono do magazynu w Łaziskach Górnych. Za otrzymane elementy oszuści nie zapłacili dostawcom, a meble sprzedali kontrahentowi z zagranicy. Mężczyźni usiłowali także po raz drugi oszukać tę samą firmę, zamawiając kolejną dostawę mebli. Sprawcy wpadli w ręce stróżów prawa podczas próby sfinalizowania tego oszustwa.

Sprawa była skomplikowana i wielowątkowa. Śledczy pracowali nad nią ponad 8 miesięcy. W tym czasie między innymi ustalono i przesłuchano szereg świadków. Materiał dowodowy zebrany w tej sprawie pozwolił na przedstawienie podejrzanym zarzutów. Na wniosek policjantów, Prokurator Rejonowy w Mikołowie, na poczet przyszłych kar i grzywien, zajął tymczasowo mienie podejrzanych w kwocie 100 tys. zł, które znajdowały się na rachunku bankowym założonej przez nich spółki. Za popełnione przestępstwa grozi im teraz do 10 lat więzienia.

Akt oskarżenia w tej sprawie trafił już do sądu.

(KWP w Katowicach / mw)